Nr. 6. **Mikołów, dnia 9. lutego 1929 r.** **Rok V.**

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie iu agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6.

Nowe ataki na Kościół

Socjalizm wrogiem katolicyzmu.

Wystąpienie posłów lewicowych w Sejmie w obradach nad budżetem przeciw konkordatowi łącznie z wnioskiem o skreślenie sumy 40 000 zł., przeznaczonej dla Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie, są nowym dowodem wrogiego stosunku naszego radykalizmu i socjalizmu do religji. Nie mogą się socjaliści tłumaczyć względami oszczędnościowemi, bo przecież w budżecie wynoszącym 2 i ¾ miljarda suma 40 000 zł. jest małym ułamkiem Zresztą lewica nie waha się podwyższać budżetu o dziesiątki miljonów, gdy chodzi o radykalne reformy. Nie żąda też oszczędności w tych instytucjach opieki społecznej, w których usadowili się socjaliści i wypłacają grube pensje swym działaczom.

O tem stanowisku posłów socjalistycznych powinni się dowiedzieć wszyscy obywatele, ci zwłaszcza, którzy w marcu ub. roku głosowali na listę P. P. S., wierząc dobrodusznie zapewnieniom jej agitatorów, że socjalizm nie walczy z religją. Gdyby nie głosy tych obałamuconych katolików, nie byłoby w Sejmie sześćdziesięciu posłów socjalistycznych. Niestety, wciąż jeszcze nie brak katolików naiwnych, łatwowiernych, nie rozumiejących istotnych celów socjalizmu.

Hasło „religja jest rzeczą prywatną", wysunęli socjaliści ze względu na masy ludowe, przywiązane do religji. Przywódcy jednak partyj socjalistycznych nie ukrywają swych wrogich uczuć dla Kościoła. Twórca socjalizmu, Karol Marks, oświadczył raz otwarcie, że „socjalizm dąży do uwolnienia sumień robotników od upioru religji". Inny teoretyk socjalizmu, Fryd. Engels napisał: „Wypowiedzieliśmy raz na zawsze walkę także i religji i religijnym wyobrażeniom i mało troszczymy się o to, czy nas ateistami, czy jeszcze inaczej nazywają". A Bebel oświadczył w parlamencie niemieckim: „W zakresie religijnym jesteśmy ateuszami i wraz z Heinem pozostawiamy niebo aniołom i wróblom".

Zdawałoby się, że w ciągu tych kilkudziesięciu lat, które nas dzielą od narodzin socjalizmu, zmieni on swój stosunek do religji tak, jak powoli pod naporem życia porzucił swój pierwotny pogląd na państwo i kapitał. Atoli tych zmian nie widać. Są coprawda socjaliści, których długoletnia obserwacja życia przekonała, że bez religji żadne społeczeństwo istnieć nie może. Są i w Poisce tacy politycy socjalistyczni, którzy oddają swe dzieci do szkół wybitnie katolickich, nieraz nawet klasztornych. Nie życzą sobie, by ich dzieci były wychowane w duchu moralności „świeckiej", o którą walczy socjalizm.

Ci jednak, którzy kierują partjami socjalistycznemi, we wszystkich prawie krajach zwalczają religję. Austrjacka socjal-demokracja prowadzi wśród robotników żywą akcję za występowaniem z Kościoła. Wszelkim świętom i obrzędom katolickim przeciwstawiają własne, socjalistyczne.

Są i tacy, którzy szczerze myślą o pogodzeniu socjalizmu z chrześcijaństwem. Ale odrzucają tyle dogmatów, że ich światopogląd wcale nie zasługuje na miano religji. W Niemczech istnieje „Związek religijnych socjalistów", popierany przez niektórych pastorów protestanckich. W lecie ub. roku związek ten usiłował na zjeździe w Mannheimie ustalić swój program. Proponowano tam, by warunkiem należenia do związku była wiara przynajmniej w Boga. I otóż nawet ta propozycja nie utrzymała się! Nawet materjaliści, odrzucający ideę Boga, mogą należeć do tego rzekomo „religijnego" związku.

W styczniu bież. roku zaczął w Kolonij wychodzić miesięcznik „Das Rote Blatt der katholischen Sozialisten" (Czerwone pismo katolickich socjalistów). Pismo to poparli najwybitniejsi socjaliści niemieccy z kanclerzem, Müllerem na czele. Ale i w tem piśmie daremnieby się szukało prób pogodzenia socjalizmu z dogmatami katolickiemi. A obawiać się należy, że cała ta akcja będzie zmierzać głównie do odciągnięcia katolickich robotników od organizacyj chrześcijańsko-społecznych. Dla zdobycia większej ilości głosów gotowi socjaliści zmieniać swą taktykę. Gdy są silni, ukazują swe właściwe oblicze.

Dla katolików ostrzeżeniem powinna być Rosja. Okrutne prześladowanie religji w tym kraju trzeba mieć zawsze w pamięci. Jest ono dziełem komunizmu, ale ten komunizm wypłynął z tych samych źródeł, co socjalizm. Państwo bolszewickie nazywa się urzędowo Związkiem Socjalistycznych Sowieckich Republik (Z. S. S. R.). A programowa odezwa Marksa, która się stała fundamentem ideologji socjalistycznej nazywa się „Manifest Komunistyczny". To pomieszanie tych przymiotników, „socjalistyczny" i „komunistyczny", nie jest przypadkiem. Jest niezbitym dowodem pokrewieństwa socjalizmu z komunizmem. Socjalizm innemi zdąża drogami, ale też jest groźnym wrogiem religji, a szczególnie katolicyzmu. (SAP)

Projekt zmiany Konstytucji

wniesiony do Sejmu przez Klub B. B.

W środę 6. b. m. Bezpartyjny Klub Współpracy z Rządem złożył do laski marszałkowskiej projekt zmian w obowiązującej Konstytucji. Projekt nowej Konstytucji przeprowadza zmianę ustawodawstwa państwowego przez skombinowanie 70 nowych artykułów z częścią obecnie obowiązujących oraz przez wprowadzenie nowego układu rozdziałów.

Rozdziały te przedstawiają się następująco: 1. Państwo Polskie, 2. Prezydent Rzeczypospolitej, 3. Sejm, 4. Senat, 5. Rząd, 6. Ustawodawstwo, 7. Budżet, 8. Kontrola finansowa, 9. Administracja miejscowa i samorządowa, 10. Sądownictwo, 11. Prawa i obowiązki obywatelskie, 12. Przepisy ogólne. Dotychczasowy układ obejmował 6 rozdziałów: 1. Rzeczypospolita, 2. Władze ustawodawcze, 3. Władze wykonawcze, 4. Sądownictwo, 5. Powszechne prawa i obowiązki obywatelskie, 6. Postanowienia ogólne.

Jak z tego widać, punktem wyjścia rewizji Konstytucji jest organizacja i funkcje Państwa a nie zasada podziału trzech władz ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Projekt klubu B. B. utrzymuje zasadę demokratyczną, a mianowicie: — Żródłem władzy Rzeczypospolitej jest Naród — Prawem naczelnem jest dobro Państwa.

Nowa Konstytucja wzmacnia znacznie stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej. Jest on najwyższym przedstawicielem władzy w Państwie Polskiem. Jest on obierany na lat 7 przez powszechne głosowanie przez obywateli z pomiędzy dwóch kandydatów. Jednego wyznacza Prezydent ustępujący, drugiego Sejm i Senat połączone w zgromadzenie narodowe. W obiorze Prezydenta Rzeczypospolitej w drodze plebiscytu biorą udział wszyscy obywatele powyżej 24 lat. Prezydent Rzeczypospolitej składa ślubowanie według starej roty, jednakże nie przed Sejmem, lecz w kościele katedralnym Warszawy lub innego miasta. Prezydenta zastępuje Prezes Rady Ministrów, a nie jak obecnie Marszałek Sejmu.

Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje otwiera, odracza i zamyka Sejm i Senat. Rozwiązuje Sejm i Senat po upływie czasu, na który został zwołany; może jednakże rozwiązać przed upływem tego terminu, jednak tylko raz. Mianuje i odwołuje prezesa Rady Ministrów i ministrów, którzy są odpowiedzialni przed Prezydentem i obsadza urzędy, mianuje sędziów i członków Trybunału Stanu. Ma prawo łaski. Jest zwierzchnikiem sił zbrojnych, mianuje i zwalnia generalnego inspektora sił zbrojnych oraz oficerów wszelkich stopni i obsadza urzędy wojskowe. Reprezentuje Państwo nazewnątrz i wewnątrz oraz ratyfikuje międzynarodowe umowy. Ma prawo inicjatywy ustawodawczej i veta zawieszającego, wydaje dekrety z mocą ustawy w czasie rozwiązania Sejmu lub w przerwie pomiędzy kadencjami. Zarządza pobór rekruta, a wreszcie ma prawo zawieszania wyroków.

Sejm wychodzi z pięcioprzymiotnikowych wyborów. Jedyną zmianę stanowi podniesienie skali wieku przy czynnem prawie wyborczem do 24 lat, przy biernem do 30 lat. Głosować mają prawo także wojskowi służby czynnej. Poważną zmianę stanowi natomiast ograniczenie nietykalności poselskiej. Posłowie mogą być pociągani do odpowiedzialności karno-sądowej, karno-administracyjnej i dyscyplinarnej za działalność, nie wchodzącą w zakres wykonywania mandatu, choćby i Sejm zawiesił postępowanie w stosunku do danego posła w okresie kadencji. Posłowie mogą być pociągani do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu i pozbawieni przez tenże Trybunał mandatu. Quorum do prawomocności uchwał Sejmu podniesione jest z jednej trzeciej do połowy. Inicjatywa ustawodawcza poselska wymaga podpisów jednej szóstej liczby posłów.

Senat składa się ze stu pięćdziesięciu członków, z czego dwie trzecie wybierane są podobnie jak obecnie, t. j. przez wybory w okręgach wojewódzkich, jedną trzecią zaś mianuje Prezydent na okres jednej kadencji. Senat ulega nieznacznej poprawce, mianowicie kwalifikowana większość do odrzucenia poprawek została podniesiona z 11/20 do 3/5. Rząd jest odpowiedzialny nie tak jak obecnie jedynie tylko przed Sejmem, lecz przed Prezydentem oraz przed Sejmem. Odpowiedzialność przed Sejmem polega na tem, że Sejm może uchwalić wniosek żądający ustąpienia Rządu lub ministra na wniosek ¼ liczby ogółu posłów. Prezydent może albo wykonać uchwałę Sejmu, albo go rozwiązać. Inicjatywa ustawodawcza przysługuje Prezydentowi, Rządowi i Sejmowi. Prezydent — jak wspomnieliśmy — ma prawo zawieszającego veta ustawodawczego oraz wydawania w okresie miedzy kadencjami, a także w nadzwyczaj ważnych dla Państwa wypadkach między sesjami, dekretów z mocą ustawy. Procedura budżetu zachowana jest tak jak obecnie z tą różnicą, że prace parlamentu nad budżetem zostały zredukowane z pięciu do czterech miesięcy.

Wprowadzone są nowe zasady podziału praw obywatelskich mające na celu w szczególności gwarancję opieki nad emigracją, ochronę pracy w ubezpieczeniach społecznych opiekę nad rodziną, wolność stowarzyszeń, ochronę zabytków, dzieł sztuki oraz wolność ogłaszania wynalazków.

Zgłoszony przez Klub B. B. projekt zmiany Konstytucji wywołał w całym świecie politycznym Warszawy, a szczególnie w kołach parlamentarnych wielkie wrażenie. W chwili obecnej trudno jeszcze zdać sprawozdanie, jak zareagują na ten projekt poszczególne stronnictwa i ugrupowania partyjne, albowiem w tej chwili kluby te rozpatrują i zaznajamiają się z treścią projektu. W ciągu czternastu dni wniosek klubu B. B. z rewizią Konstytucji znajdzie się na porządku dziennym i wówczas rozpocznie się dopiero merytoryczna dyskusja nad tym projektem.

Anglja przed wyborami.

Kto rządził będzie Anglją od czerwca?

W Anglji zbliża się okres wyborów. Właściwa kampanja wyborcza trwa zazwyczaj krótko. W dwa lub trzy tygodnie po rozwiązaniu parlamentu odbywa się głosowanie. To też już podczas ostatniej sesji Izby Gmin stronnictwa ustalają swe programy wyborcze. Obecna sesja, otwarta w dniu 22. stycznia, ma być ostatnią. Rząd zamierza rozwiązać parlament z końcem maja, a w połowie czerwca przeprowadzić wybory.

Wpłyną one w dużym stopniu na politykę międzynarodową. Aczkolwiek bowiem w polityce Wielkiej Brytanji istnieje ciągłość i żaden gabinet nie

przekreśla tego, co zrobił poprzedni, to jednak istnieją między stronnictwami angielskiemi zawsze pewne różnice poglądów na politykę międzynarodową, a w szczególności na problem zabezpieczenia pokoju i wykonywania traktatów pokojowych, co przedewszystkiem nas, Polaków żywo interesuje.

W obecnym parlamencie przeszło czterysta mandatów (około dwie trzecie ogólnej liczby) ma stronnictwo konserwatywne. Odniosło ono w ostatnich wyborach (29. października 1924 r.) tak świetne zwycięstwo głównie dzięki temu, że poprzednio rządził gabinet socjalistyczny z R. Macdonaldem na czele. Ten gabinet zdołał w ciągu 10 miesięcy popełnić tyle błędów, że zgotował socjalistycznej Partji Pracy (Labour Party) i popierającym ją liberałom zupełną klęskę przy wyborach. Socjaliści zdobyli wówczas około 150 mandatów, liberali czterdzieści. Od tej chwili, dokładnie od 7. listopada 1924 r., rządzą w Anglji konserwatyści z Baldwinem, jako premjerem na czele.

Trzeba jednak pamiętać, że tak świetne zwycięstwo zawdzięczają konserwatyści w niemałej mierze ordynacji wyborczej. W Anglji są okręgi jednomandatowe. Dzięki temu konserwatyści zdobyli dwie trzecie mandatów, choć nie zdobyli wcale dwóch trzecich głosów. Obecnie jest możliwem, że konserwatyści część mandatów utraca. Wskazują na to wyniki wyborów uzupełniających, które się w ostatnich dwu latach odbyły w kilkunastu okręgach. Zwyciężyli przeważnie kandydaci Partji Pracy albo liberali. Widocznie nastroje ludności znowu zmieniły się nieco — jak to zwykle bywa — na korzyść partyj opozycyjnych, a na niekorzyść tej, która rządzi i ponosi odpowiedzialność.

Nie jest więc wykluczonem, że przy najbliższych wyborach konserwatyści nie potrafią zdobyć bezwzględnej większości mandatów. W tym wypadku możliwą byłaby albo koalicja rządowa liberałów z konserwatystami albo liberałów z socjalistami. W jednym i drugim wypadku partja liberalna byłaby przysłowiowym języczkiem u wagi. A w tej partji liberalnej wciąż jeszcze wielką rolę odgrywa Lloyd George, stale Polsce niechętny a życzliwy dla Niemców. W temże stronnictwie jest też dużo żydów, którzy już w pierwszych latach niepodległości dużo działali na korzyść swych współwyznawców w Polsce.

W socjalistycznej Partji Pracy również nie brak germanofilów. Głośną była w 1924 r. mowa Macdonalda, który będąc wówczas premjerem wspomniał w Genewie o „błędzie górnośląskim", mając na myśli odebranie Niemcom części Śląska. Nie ulega wątpliwości, że doszedłszy do władzy starałby się on jak najściślej współdziałać z niemieckim rządem socjalisty Müllera.

Wśród liberałów i socjalistów angielskich będą mieć Niemcy najwięcej pomocników w walce z Traktatem Wersalskim, a w szczególności z zachodniemi granicami Polski.

Liberali i socjaliści spodziewają się sukcesów. Ramsay Macdonald jest tak pewnym zwycięstwa, że w jednem z pism londyńskich przedstawił już zadania przyszłego rządu socjalistycznego. Czy się nie omyli, pokaże niedaleka przyszłość. Polska jednak musi się liczyć z niebezpieczeństwem, że wkrótce wpływy germanofilskich polityków angielskich znacznie się wzmogą. (SAP).

Jubileusz Ojca św.

Rozporządzenie Biskupa Śląskiego.

W sprawie złotego jubileuszu kapłaństwa Ojca św. Biskup śląski, J. E. Ks. Dr. Lisiecki rozporządził, aby doroczne święto papieskie, przypadające w roku bież. w niedzielę zapustną, dnia 10 lutego, odprawione było po wszystkich parafjach diecezji ze szczególną okazałością.

Przez cały rok ma duchowieństwo przemawiać często o papiestwie i panującym obecnie Ojcu św. Piusie XI., oraz zachęcać wiernych do gorętszych jeszcze, niźli zazwyczaj, modłów na intencję Ojca św., i przyjmowania w tej właśnie intencji Sakramentów św.

Jako główne święto papieskie wyznacza Ks. Biskup w roku bieżącym dzień 29 czerwca, uroczystość Książąt Apostołów św. Piotra i Pawła. Wierni mają w tym dniu przyjąć na intencję Ojca św. Sakramenty św., kościoły zaś winne przybrać szatę odświętną. Podczas Sumy z wystawionym Najśw. Sakramentem odczytany będzie list pasterski o papiestwie, a po skończonem głównem nabożeństwie odśpiewane zostanie Te Deum laudamus. W godzinach popołudniowych we wszystkich parafjach zorganizowane będą odpowiednie akademje.

Przed strejkiem górników.

Stanowisko rządu w tej sprawie.

Jak już donosiliśmy Zespół Pracy proklamował na 11. b. m. strejk w przemyśle górniczym na Śląsku. W czwartek 6. b. m. odbyła się w tej sprawie konferencja w Warszawie pod przewodnictwem premjera Bartla. W konferencji wzięli udział pp. ministrowie Składkowski, Czechowicz, Kwiatkowski, Moraczewski, Kühn, zastępca Min. Pracy i Opieki Społecznej Szubartowicz oraz dyrektorzy departamentu Cybulski i Drecki. Na konferencji stwierdzono, że wymówienie umowy zbiorowej w górnictwie przez Zespół Pracy jest niezgodne z orzeczeniem nadzwyczajnej Komisji Arbitrażowej z dnia 20. września 1928 r., któremu na wniosek tego Zespołu Pracy została nadana moc obowiązująca. Wystąpienie takie oceniane jako fakt nieposzanowania przez stronę przyjętych zobowiązań bądź z tytułu umowy zbiorowej, bądź z tytułu orzeczenia Komisji Arbitrażowej, będą groźnym precedensem na przyszłość. Po rozpatrzeniu całokształtu sytuacji w przemyśle węglowym uznano, że w razie wypowiedzenia w terminie, zgodnym z orzeczeniem umowy zbiorowej oraz w razie nieosiągnięcia porozumienia pomiędzy stronami — załatwienie zatargu w przemyśle na G. Śląsku będzie przekazane w dniu 17. marca Komisji Arbitrażowej. Komisja rozważy możliwość podwyżki zarobków robotniczych w górnictwie w granicach, odpowiadających sytuacji gospodarczej, a to przy uwzględnieniu wyników pracy komisji, wysłanej przez Rząd do rewirów węglowych.

Przewidziane ustawą postępowanie rozjemcze w żadnym razie nie może być podjęte przed 17. marca bez względu na takie czy inne usiłowania stron. Również i wszelkie próby zapowiedzianej akcji strejkowej w niczem nie mogą zmienić tego stanu rzeczy. Jednocześnie na konferencji szczegółowo zostały omówione zarządzenia, jakie będą wydane na wypadek strajku w górnictwie węglowem, celem zabezpieczenia dostatecznych zapasów węgla dla potrzeb kolei, miast, przemysłu i konsumpcji prywatnej.

W związku z postulatem rewizji umowy o płace zarobkowe w przemy-

śle węglowym i łącznie z tem wysuniętym dezyderatem przemysłowców co do podwyższenia cen węgla na rynkach krajowych z powodu jakoby złego stanu finansowego kopalń, udaje się w dniach najbliższych na teren zagłębi węglowych cała sekcja, w tem Instytutu Badania konjunktur gospodarczych. Wszystkie inne prace bieżące zostały chwilowo zawieszone a wszyscy urzędnicy fachowi i rzeczoznawcy sekcji pod przewodnictwem kierownika sekcji Jastrzębskiego wyjeżdżają do Katowic w sobotę.

Prace komisji potrwają około 2 tygodnie, poczem złożony będzie Komitetowi Ekonomicznemu raport o sytuacji w przemyśle węglowym i zarobkach w celu powzięcia dalszej decyzji co do ugodowego załatwienia zatargu przed terminem przewidzianym obowiązującym arbitrażem.

Wiadomości polityczne.

(—) Z Sejmu Rzplitej.

Sejm Rzeczypospolitej odbył w ubiegłym tygodniu kilka posiedzeń, na których prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad budżetem. W dyskusji tej poruszono również i stosunki na Śląsku, w sprawie tej wygłosili przemówienia posłowie: Roguszczak (NPR.), Dr. Tempka (Grupa Korfantego) i Grzesik (B. B.). Dyskusji jeszcze nie ukończono.

(—) Bilans handlowy za rok 1928.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego tymczasowe wyniki handlu zagranicznego Polski (łącznie z Wolnem Miastem Gdańskiem) w roku 1928 przedstawiają się jak następuje przywieziono towarów 5,1 miljona ton, wartości 3.362 miljonów złotych. Wywieziono zaś towarów 20,4 miljonów ton, wartości 2.5 miljarda złotych.

(—) Rumuński minister w Warszawie.

Rumuński minister spraw zagranicznych, p. Mironescu, przyjeżdża w dniu 23 bm. do Warszawy, celem odbycia szeregu konferencyj z czynnikami kierującymi w sprawach, dotyczących polityki Polski i Rumunji na forum międzynarodowem. Ustalone mają być wytyczne obu państw wobec ostatnio ujawnionej konjunktury polityki międzynarodowej. Minister Mironescu w czasie pobytu w Warszawie zwoła konferencję prasy polskiej i zagranicznej dla poinformowania jej o celach swego pobytu w Polsce.

(—) O pożyczkę dla Polski.

Donoszą z Waszyngtonu, że amerykański doradca finansowy Devey ma zamiar za dwa tygodnie wrócić do Europy. Ostatnie dni pobytu w Ameryce poświęca on rokowaniom w sprawie kredytów amerykańskich dla przemysłu polskiego.

(—) Z Min. Spraw Wojskowych.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie projektowane jest utworzenie trzeciego podsekretarjatu stanu w Min. Spraw Wojsk. Trzeci wiceminister ma być szefem gabinetu ministra spraw wojskowych i będą podlegały mu sprawy personalne.

(—) Nowy tekst przysięgi.

Nowa procedura karna wprowadza do sądownictwa jednolity tekst przysięgi dla wszystkich wyznań. Obecnie przysięga rozpoczynać się będzie od słów: „Przysięgam Bogu Wszechwiedzącemu i Wszechmogącemu".

(—) Urlopy dla szeregowych.

Ministerstwo Spraw Wojskowych przystąpiło do opracowania przepisów, regulujących sprawę urlopów dla szeregowych w czynnej służbie. Przepisy te zawierać będą wyszczególnienie wszystkich dni świątecznych, w których żołnierze zwolnieni będą ze służby, oraz wyszczególnienie wypadków wyjątkowych, kiedy należy udzielać urlopy.

(—) Wzrost cen lekarstw.

W najbliższym czasie wejdzie w życie nowe rozporządzenie dotyczące taksy na lekarstwa. Ceny lekarstw w instytucjach rządowych, samorządowych i kasach chorych nie zostaną podwyższone, natomiast apteki będą mogły podnieść normy wynagrodzenia za pracę przy recepturze. Wpłynie to na podrożenie lekarstw mniej więcej o 1 proc.

Woldemaras
nadal panem Litwy.

Rozszerzane w ostatnich dniach wiadomości o zamachu stanu na Litwie były mocno przesadzone. Nie było i zapewne nie będzie wojny domowej, nie aresztowano ani nie urządzono zamachu na Woldemarasa. Prawdą jest, jak się zdaje, jedynie to, że usunięcie Plechawiciusa wywołało wrzenie wśród oficerów. Być może, że Woldemaras zwątpił w karność niektórych oddziałów i ściągał do stolicy wierne oddziały. Stać jednak nie było. Woldemaras nadal pozostał u steru władzy, co dowodzi, że jest on faktycznym dyktatorem, nie będącym narzędziem kół oficerskich. W połowie listopada usunął ministra wojny Dankantasa, obecnie szefa sztabu. Widocznie ma duży autorytet w sferach wojskowych, a pogłoski o nieporozumieniach między nim a prezydentem Smetoną były nieścisłe. Niemniej jednak te częste zmiany na naczelnych stanowiskach w armji, obostrzenie cenzury, stan oblężenia etc., to wszystko świadczy, że sytuacja na Litwie jest naprężona.

Obiadek familijny.

—o—

(Ciąg dalszy).

Rachunek niedługo się ukończył i pani krakowska ze zdumieniem głębokiem przekonała się, iż klucz powierzony administracji P... trzykroś dwadziescia tysięcy czystej przyniósł intraty.

— Nie mogę oczom własnym uwierzyć — rzekła hetmanowa; — prawdziwie mi waszmość dobrodziejstwo zrobiłeś, zająwszy się administracją tego klucza, ale zmiłuj się i pozwól, abym wywdzięczyć ci się czem mogła.

— Za cożbyś mi jaśnie wielmożna pani wdzięczną być miała — odpowiedział pan Stanisław — podjąłem się administracji, nie złe były urodzaje, cóż w tem wszystkiem wielkiego?

— Jakto nic wielkiego! — zawołała pani Branicka — podwyższyłeś niesłychanie intratę, i prawdziwie, że te pieniądze z nieba mi spadły! Rozważ sam przecież, już za twej administracji dobra te tylko 120 tysięcy przyniosły a teraz ...

— Były w przeszłym roku trochę opustoszone, przytem były zaległości, długi, nic więc dziwnego ...

— No, no — przerwała hetmanowa — mów sobie co chcesz, ja te pieniądze uważam za darowane i nie ustąpię, póki się ze mną dochodem nie podzielisz.

— A to co znowu! — zawołał pan Stanisław, a na twarz mu wystąpił rumieniec oburzenia; — podjąłem się administracji za uczciwą zapłatę tysiąca czerwonych złotych, takową już sobie potrąciłem, nic mi się nie należy, a przecież jaśnie wielmożna pani nie będziesz chciała wynagradzać mnie za rzetelność, bom szlachcic a nie żaden farmazon!

Pani Branicka z taktem właściwym szlachetnym sercom, pojęła oburzenie swego administratora i zrozumiała, iż dalsze naleganie byłoby nie tylko nadaremne ale i niedelikatne. To też szybko zwróciła rozmowę na inny przedmiot i wkońcu zapytała gdzie w mieście stanął.

Z Województwa Śląskiego.

\+ **Z Rady Wojewódzkiej.**

4 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Wojewódzkiej. Po zaprzysiężeniu po raz pierwszy wybranych członków Rady, tj. red. Henryka Sławika i sekr. związkowego Jana Pitrzaka, przystąpiono do obrad, będących na porządku obrad.

\+ **Nowe linje kolejowe.**

W br. śląski urząd wojewódzki rozpocznie budowę czterech linij kolejowych na terenie województwa śląskiego ogólnej długości 60 klm. Koszta budowy wyniosą 7 miljonów złotych. Plany są już w zupełności gotowe, a budowa rozpocznie się w kwietniu br. W szczególności wybudowane zostaną linje Wisła — Głębiec, Cieszyn — Zebrzydowice, Moszczenica — Zebrzydowice, Moszczenica — Zebrzydowice i Strzebin—Woźniki w pow. Lublinieckim.

\+ **Zgon zasłużonego kapłana.**

Z parafji Gołonóg w Zagłębiu Dąbrowskiem nadeszła na Śląsk smutna wiadomość o śmierci tamtejszego proboszcza, ks. prałata Urbańskiego. O sympatji ś. p. zmarłego księdza prałata do Ślązaków i odwrotnie Ślązaków do osoby ś. p. zmarłego ks. prałata — świadczyły licznie urządzane wycieczki z Janowa, Szopienic, Mysłowic, Siemianowic itd. do Gołonoga, gdzie się znajduje cudowna figura św. Antoniego. Pogrzeb ks. prałata Urbańskiego odbył się w czwartek 9 bm. przy licznym udziale wiernych.

\+ **Nowa placówka kulturalna na Śląsku.**

Przed miesiącem przeszło przy otwarciu wystawy Polskich Artystów Plastyków w Katowicach powstała myśl założenia na Śląsku stałej placówki krzewienia kultury artystycznej pod nazwą „Śląskie T-wo Przyjaciół Sztuk Pięknych". Jak nas informują, w niedługim czasie szereg osób z tut. świata artystycznego, naukowego, literackiego i kół towarzyskich stolicy śląskiej zwołać ma zebranie konstytuujące, na którem zapaść mają uchwały co do powstania „Śl. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych", uchwalenia statutu i in. spraw organizacyjnych.

\+ **Ofiara własnej lekkomyślności.**

Józef Widera, 49-letni kowal, zatrudniony w kopalni „Brade" w Łaziskach Średnich, w dniu 19 grudnia ub. r. pośliznął się, schodząc z wieży szybu, przyczem doznał obrażeń wewnętrznych. Zgłosił się do lekarza dopiero po 40 dniach. Po zbadaniu okazała się potrzeba natychmiastowej operacji. Zabiegi chirurgiczne były jednakże spóźnione i Widera zmarł w dniu wczorajszym, jako ofiara własnej lekkomyślności, bowiem zbagatelizował pomoc lekarską wówczas, gdy pomoc ta mogłaby ocalić jego życie.

\+ **Nowa afera przemytnicza.**

5 bm. wykryto na G. Śląsku olbrzymią aferę przemytniczą, a mianowicie: ujawniono 30 wagonów wyrobów żelaznych, zadeklarowanych jako towar austrjacki. Wszczęte dochodzenie wykazało, że towar ten jest pochodzenia niemieckiego. Afera zatacza szersze kręgi, bowiem sięga większych miast Polski, jak Warszawy, Wilna, Lwowa i Krakowa. Szczegóły tej olbrzymiej afery ze względu na nieukończone śledztwo trzymane są narazie w tajemnicy.

\+ **Zamówienia Sowietów na Śląsku.**

Jak nas informują, prowadzone są rokowania w sprawie udzielenia przez Sowiety wielkich zamówień dla przemysłu Górnego Śląska. Sowiety mają zamówić w hutach górnośląskich wyroby żelazne i stalowe na półtora miljona dolarów. Dla sfinalizowania zamówień z ramienia zainteresowanych przedsiębiorstw wyjechał do Moskwy p. Scherff z Huty Bismarcka.

\+ **Zamarznięcie cyganiątek.**

Silne mrozy ostatnich dni dały się we znaki Cyganom, obozującym w lesie koło Grodziska pod Wodzisławiem. Zmarzło tam dwoje dziewcząt w wieku 3 i 5 lat. Obóz pochodzi z Rumunji.

Przed posiedzeniem
Rady Ligi Narodów.

Członkowie Rady Ligi Nar. otrzymali już projekt porządku dziennego najbliższej sesji Rady Ligi, która się rozpocznie dnia 4 marca.

Porządek dzienny obejmuje kanadyjski i niemiecki wniosek w sprawie mniejszości narodowych, który będzie prawdopodobnie stanowił główny przedmiot zainteresowania obrad najbliższej sesji Rady.

Spór polsko-litewski został jak wiadomo przekazany komisji tranzytowo-komunikacyjnej. Komisja zbierze się jednak dopiero dnia 13 marca tak, że sprawozdanie swe złoży dopiero na czerwcowej sesji Rady Ligi. Sesja marcowa będzie od półtora roku pierwszą, na której nie zjawi się Waldemaras.

Pozatem porządek dzienny obejmuje sprawozdanie z węgiersko-rumuńskich rokowań w San Remo i w sprawie wywłaszczenia węgierskiej własności w Jugosławji. Dalej Rada wysłucha sprawozdań komisji, które obradowały w międzyczasie.

Spraw gdańskich porządek dzienny nie obejmuje. Wreszcie Rada Ligi Nar. będzie się zajmowała szeregiem skarg mniejszości z Górnego Śląska, jak również po raz pierwszy wniesionemi skargami mniejszości polskiej w Niemczech.

Już to przyznam się jaśnie wielmożnej pani — odpowiedział pan Stanisław — że tak mi te cudze pieniądze ciążyły, iż prosto tutaj kazałem zajechać, i dlatego przepraszam jaśnie wielmożną panią, że w mym podróżnym stroju śmiałem się jej przedstawić.

— A to wybornie się stało — zawołała hetmanowa, klasnąwszy w białe i delikatne dłonie — aresztuję waszmość pana i obliguję, abyś u mnie przyjął gościnę.

Służący we drzwiach się ukazał, a hetmanowa nie dając czasu panu P... do opozycji, rozkazała konie jego umieścić w stajni i przygotować dla niego samego pokoje w pałacu.

— Jesteś moim więźniem, kochany panie P... — rzekła do niego z miłym uśmiechem — prawdziwie po przyjacielsku ze mną postępujesz, pozwól, abym cię równie jak przyjaciela przyjęła!

Szlachcic głęboko się skłonił, dziękując za łaskawe a niezasłużone, jak sądził, względy.

— Musisz być waszmość głodny, ale to już pora obiadowa, zaraz podadzą do stołu i będziesz łaskaw zjeść ze mną skromny familijny obiadek.

— Jaśnie wielmożna pani — odpowiedział cokolwiek zafrasowany P... — jam sobie prosty ziemianin, nieprzywykły do tych tam ceremonjałów...

— Jakichże ceremonjałów! — przerwała hetmanowa — to będzie obiadek familijny, a zresztą znasz waszmość przysłowie: szlachcic na zagrodzie...

— Równy wojewodzie, to prawda! — domówił pan Stanisław, a w duchu domówił sobie: a cóż dopiero dziedzic pięknej wioski i karmazyn! i pokręciwszy wąsa, dodawał sobie jak mógł fantazji.

Sążnisty hajduk drzwi otworzył i donośnym głosem zawołał:

— Jaśnie oświecony książę prymas!

Pan Stanisław drgnął i zmieszał się.

— To przecież mój brat — z uśmiechem rzekła pani Branicka.

(Dokończenie nast.)

Z Mikołowa i okolicy.

— Opał dla bezrobotnych i biednych miasta Mikołowa.

Wydział Powiatowy w Pszczynie przydzielił dla bezrobotnych i biednych miasta Mikołowa 75,500 kg. węgla, zakupionego z funduszów, otrzymanych na ten cel z Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Celem rozdziału węgla utworzono komisję w skład której wchodzą: Radca miejski Kopel Stanisław jako przewodniczący, Radny miejski Siedlaczek Augustyn, Sojka Jan jako przedstawiciel bezrobotnych, Żyszka Jerzy jako przedstawiciel Deputacji Ubogich i Domagała Mikołaj jako przedstawiciel inwalidów. Z uwagi na małą ilość przyznanego węgla postanowiono z podziału wykluczyć: a) wszystkich bezrobotnych samotnych obojętnie czy posiadają samoistne mieszkanie lub nie, b) bezrobotnych, którzy posiadają własny dom i pole, c) bezrobotnych, których dzieci pracują w kopalni i otrzymują z tego tytułu węgiel w deputat. Bezrobotni żonaci, niemający prócz zasiłku bezrobocia żadnych innych dochodów, mają otrzymać: a) bezdzietni, t. zn. nieposiadający dzieci w wieku szkolnym po 250 kg; b) rodziny obarczone dziećmi po 500 kg. Z pośród miejskich biednych, pobierających bieżące wsparcie z miasta, ma otrzymać 120 osób węgiel po 250 kg. Lista osób, którym węgiel przyznano, wyłożona jest w ratuszu pokój nr. 13. Podział węgla nastąpi w najbliższych dniach.

— Opłatek Z. O. K. Z. w Mikołowie.

Dnia 26 stycznia br. odbył się staraniem Zarządu Obwodu Z. O. K. Z. w Mikołowie wspólny opłatek z udziałem zaproszonych prezesów względnie reprezentantów wszystkich polskich Towarzystw bez względu na ich charakter społeczny czy polityczny. Opłatek ten zaszczycili swą obecnością p. burmistrz Koj, ks. dr. Murza, p. poseł Karkoszka, p. inspektor Krawczyk z małżonką i p. Magas z małżonką. Gości powitał prezes obwodu p. prof. Maślonka podkreślając intencje Zarządu Obwodu, jakie podsunęły mu myśl urządzenia tego opłatka. Poszczególne organizacje separują się od siebie i brak między niemi kulturalnego współżycia, co odbija się ujemnie na spoistości naszego społecznego organizmu. Prezes wyraził nadzieję, że opłatek ten zapoczątkowuje może nowy okres w którym organizacje poszczególne więcej się zbliżać będą do siebie — na podłożu kulturalnem zachowując jednak swe różnice w dążnościach czy politycznych czy społecznych. Są sprawy, które nas tu na kresach zachodnich wszystkich w równym stopniu obchodzą — a które wymagają zbiorowego wysiłku. Swe przemówienie zakończył prezes, łamiąc się opłatkiem z każdym z gości zosobna, życząc owocnej pracy dla dobra Rzeczypospolitej. Z kolei p. burmistrz Koj powitał z uznaniem myśl Zarządu Obwodu i życzył mu pomyślnych rezultatów na tej drodze. Ks. Dr. Murza wyjaśnił różnicę między Z. O. K. Z. a Ostmarkvereinem i skierował uwagę obecnych na lokalne niebezpieczeństwo ze strony Niemców. Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja — chwilami gorąca w której poszczególni goście wypowiadali się szczerze i bez osłonek o różnych naszych bolączkach — pod kątem widzenia osobistych zapatrywań. Pan prezes pełnił trudny w tym wypadku obowiązek gospodarza interwenjując w momentach, gdy dyskusja zaczynała przybierać formy polemiki. W toku dyskusji, zebrani upoważnili Zarząd Obwodu do wysłania pod adresem miarodajnych czynników i do prasy rezolucji protestującej przeciwko zjadliwości krytyki niemieckiej prasy na G. Śląsku. Rezolucja poparta przez wszystkich obecnych jest chlubnym dowodem, że w tutejszych organizacjach istnieje możność współpracy dla dobra Narodu. Na zakończenie odśpiewano kolędę.

— Z Domu Polskiego w Mikołowie.

Jak nam donoszą Pan Wojewoda przyjął delegację Domu Polskiego z Mikołowa, składającą się z pp.: pos. Karkoszki, burmistrza Koja, zawiadowcy Spółdzielni Polaszka i radcy Drzazgi, która poprosiła Pana Wojewodę o protektorat nad Domem Polskim w Mikołowie. Pan Wojewoda odniósł się przychylnie do tej placówki, polecając wypłacić subwencję 100.000 zł na powyższy cel. Kwota ta została już spółdzielni wypłaconą. Obecnie zarząd stoji przed trudnem zadaniem urzeczywistnienia tak potrzebnej w Mikołowie placówki.

— Opłatek szkoły dokształcajacej w Mikołowie.

Dnia 30 stycznia br. staraniem „Ogniska" Szkoły dokształc. w Mikołowie odbył się uroczysty Opłatek w sali p. Kiela dla młodzieży żeńskiej i męskiej całej szkoły. Uczennic i uczniów zebrało się ponad 500. Obecnością swoją zaszczycili ten wieczór p. burmistrz Koj, p. Wojtynek prez. rady miejskiej, Ks. Dr. Muża, p. prof. Maślonka prez. obw. Z. O. K. Z. Przybyłych gości w krótkich słowach powitał p. kier. Magas. Następnie ks. Dr. Muża przemówił w serdecznych słowach do zebranych, poczem nastąpiło łamanie się opłatkiem i składanie sobie wzajemnych życzeń. Następnie zabrał głos p. Kobylański i w tonie bardzo serdecznym przemówił do młodzieży, tłumacząc jej znaczenie uroczystości opłatka. Dziękując przytem p. burmistrzowi za łaskawe przyjęcie protektoratu nad urządzeniem całej imprezy. Po skromnym posiłku, który składał się z pączków i herbaty, młodzież bawiła się wesoło i spokojnie do godziny 8,30 wieczorem, poczem udała się do domu. Komitet za pomoc pieniężną Z. O. K. Z. (p. prof. Maślonce), p. burmistrzowi Kojowi, ks. Dr. Muży, p. Wojtynkowi i Gronu naucz. za przybycie na ten po raz pierwszy urządzony wieczorek dla młodzieży szkoły dokszt. w Mikołowie składa tą drogą jeszcze raz serdeczne podziękowanie. Wszystkim zaś kupcom i pracodawcom, którzy przyczynili się datkami pieniężnymi lub w naturaljach do wspomożenia i urządzenia tego wieczoru składa serdeczne staropolskie „Bóg zapłać" — Komitet.

— Zabawa karnawałowa.

Towarzystwo Polek i Zw. Powstańców Śląskich urządzili zabawę, która odbyła się dnia 3 lutego br. w sali p. Kiela. W miłym nastroju bawiono się do godz. 4-tej rano

— Towarzystwo Polek w Mikołowie.

Tow. Polek czyni przygotowania do uroczystości poświęcenia swego sztandaru, którą zamierza urządzić w kwietniu. Wybrano osobny komitet, który się tą sprawą zajmuje.

— Ze Zw. Powstańców Śl. w Mikołowie.

Walne zebranie Zw. Powstańców Śl. w Mikołowie odbyło się dnia 3 bm. w sali p. Kiela. Obecnych było 45 członków i 9 gości. Zebranie zagaił prezes p. Parczyk, który przedstawił członkom całokształt pracy rocznej grupy. Zaznaczył, że grupa miejscowa pozostawała w ścisłym kontakcie z zespołem Polskich Organizacyj w Mikołowie i wielokrotnie czyniła starania o pracę dla swych członków i to ze skutkiem Zebrania były zawsze licznie uczęszczane. Zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorjum. Prezesem grupy wybrano ponownie p. Parczyka. Zastępcą p. burmistrza Koja, sekretarzem p. Pudełkę, skarbnikiem p. Mikołaja Brożka. Walne zebranie uchwaliło zebrać w drodze składek od członków, którzy się dobrowolnie opodatkowali, potrzebną kwotę na kupno sztandaru, którego poświęcenie ma nastąpić w kwietniu br. Do prezprowadzenia tej akcji wybrano osobny komitet. Pozatem wybrano komisję, która ma przyjść z inicjatywą do Zespołu Polskich Organizacji w Mikołowie w sprawie budowy wspólnego grobowca dla poległych powstańców z Mikołowa w walkach o wolność Śląska.

— Targ w Mikołowie.

Następny targ na konie i bydło odbędzie się w mieście Mikołowie w środę dnia 13 lutego rb.

— Zjazd T. C. L. Okr. Mikołowskiego.

Dnia 10 lutego br. o godzinie 15-tej (3 po południu) odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Ratusz) w Mikołowie, ul. Miarki, walne zebranie delegatów Towarzystwa Czytelni Ludowych okręgu

mikołowskiego. — Porządek dzienny: 1. Zagajenie, 2. Wybór przewodniczącego zebrania i sekretarza, 3. Sprawozdanie prezesa, sekretarza, skarbnika i bibljotekarza Komitetu Okręgowego, 4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 5. Referat, 6. Wybór Komitetu Okręgowego na rok następny, 7. Wybór Komisji Rewizyjnej, 8. Wybór delegatów na Wojewódzki Zjazd Oświatowy, 9. Wolne głosy i wnioski, 10. Zakończenie. — Komitet.

— Walne zebranie Sokoła w Mikołowie. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" w Mikołowie urządza w niedzielę, dnia 10-go lutego br. o godz. 3 po południu w lokalu pana Rudzkiego swoje doroczne walne zebranie, na które się niniejszem wszystkich członków zaprasza. Zebranie rozpocznie się punktualnie o wyznaczonej godzinie i obowiązkiem każdego członka jest uczestniczyć w walnem zebraniu. Zebranie upoważnione jest do powzięcia uchwał przy udziale co najmniej połowy członków, w przeciwnym razie odbędzie się zebranie pół godziny później bez względu na ilość obecnych członków. — „Czołem" Zarząd.

— Zebranie Podof. Rezerwy w Mikołowie. W niedzielę, dnia 10-go lutego br. odbędzie się miesięczne zebranie Zw. Podoficerów Rezerwy, Koło Mikołów, i to o godzinie 3 po poł. w lokalu p. Kiela ul. Krakowska. Z powodu bardzo ważnych i interesujących spraw, które będą na zebraniu omawiane wzywa się wszystkich kolegów o punktualne przybycie. „Cześć Ojczyźnie". — Zarząd.

— 30-letni Jubileusz Ks. Prałata Kapicy. W sobotę ub. w dzień Matki Boskiej Gromnicznej obchodziły Tychy podwójną uroczystość: urodzin ks. prał. Kapicy oraz jubileusz jego 30-letniej pracy kapłańskiej w Tychach. Uroczystość rozpoczęła o godzinie 10 uroczysta suma z okolicznościowem kazaniem. Po południu w sali pana Brzoski odbyła się akademja z obfitym przez komitet obchodu ułożonym programem. Sala nie mogła pomieścić zebranych gości. Kulminacyjnym punktem programu były symboliczne żywe obrazy, ilustrujące pracowity żywot księdza jubilata, który w ciągu swego 65-letniego kapłaństwa udzielił: 10 tysięcy chrztów (życzenia złożył mały Kazio Kurzak), udzielił 6000 pierwszych Komunji (życz. p. Pająk), — 2000 ślubów (w im. 5 młodych par w strojach ludowych życz. p. Szymon z Klimkowej), 5000 pogrzebów. Obrazy wywołały ogólny zachwyt i były bardzo udatnie i artystycznie pomyślane. Dalej odbyła się serja 4 żywych obrazów z życia nawróconego pijaka, która też ilustrowała ten rys działalności proboszcza-jubilata, dzielnie i niestrudzenie zwalczającego alkoholizm. Następnie 30 prezesów, reprezentujących 38 towarzystw, ustawiło się na scenie trzymając długi wieniec, nad nimi umieszczony był orzeł biały i dwie palmy, co miało obrazować, że Zespół jest narodowy i chrześcijański. W imieniu Zespołu przemawiał pan Lutyniok. Wreszcie składali życzenia ubodzy, naczelnik Wieczorek w imieniu gminy, kierownik Hrabin w imieniu szkół, ks. prałat Skowroński w imieniu Dekanatu Mikołowskiego, ks. kanonik dr. Szramek w imieniu dawniejszych wikarych ks. prałata Kapicy. Zachęcał on jubilata do wydania drukiem swych kazań, ofiarując równocześnie poważną sumę na ten cel. W imieniu bliższych przyjaciół przemawiał nadzwyczaj serdecznie ks. prob. Bielok z Pszczyny. Wszystkim podziękował w gorących słowach jubilat. Koniec uroczystości upiększył korowód i sztuczka, odegrana przez dzieci szkolne oraz przedstawienie Kongregacji Marjańskiej pt. „Ochronka dziewcząt w Chinach". Cała uroczystość była nader starannie przygotowana, wypadła bardzo dobrze i pozostanie wszystkim nazawsze w pamięci.

Sytuacja w Afganistanie.

Czterech pretendentów do tronu.

Chaos w Afganistanie powiększa się z każdym dniem. Obecnie jest już czterech pretedentów do tronu. Pierwszym jest b. król. Amanullah. Dał się on „uprosić" — jak mówią oficjalne komunikaty — swym poddanym i cofnął swą rezygnację. Zrobił to oczywiście dlatego, że wbrew swym nadziejom nie potrafił utrzymać tronu w swej rodzinie. Jego brat Inayatullah musiał po trzech dniach oddać stolicę Habibullahowi „synowi woziwody" i przywódcy rozbójników, co zresztą w tych dzikich stronach nie uchodzi za nieszlachetne zajęcie.

Panem stolicy jest obecnie Habibullah. Zachowanie się jego wojsk wywołało jednak wśród ludności tak złe wrażenie, że zwolennicy Amanullaha przepowiadają szybki kres panowaniu „uzurpatora". Niewiadomo jednak, czy go usunie Amanullah gromadzący wojska w Kandaharze, swej tymczasowej stolicy czy też któryś z dwu nowych pretedentów. Są nimi Ali Ahmed Jan, b. oficer armji Amanullaha i książę Mohamed Omar Khan, który uciekł z Allahabad (w Indjach) i zdobył sobie poparcie szczepu Szinwari. Nie jest wykluczonem, że to on właśnie jest właściwym pupilem Anglji. Każdy pretendent przepowiada oczywiście wój triumf i grozi przeciwnikom. Amanullah obiecuje łaskę tym żołnierzom, którzy z pod sztandaru Habibullaha przejdą ponownie na jego stronę, zapowiada, że nie uzna traktatów, zawartych przez „uzurpatora" itp. Uzurpator Habibullah też nie szczędzi pogróżek.

Zanosi się na wojnę wszystkich przeciw wszystkim. Bellum omnium contra omnes. Każdy pretendent będzie walczył z trzema innymi, o ile się ich nie pojawi więcej. Zwycięży może ten, kto otrzyma najwydatniejszą pomoc od jednego z sąsiadów: Rosji lub Anglji.

Polityka zagraniczna.

(+) Watykan a Liga Narodów.

Prasa donosi, iż Watykan w oczekiwaniu podpisania układów z rządem włoskim w sprawie rozwiązania kwestji rzymskiej prowadzi równocześnie rokowania w Genewie w sprawie przyjęcia w poczet członków Ligi Narodów.

(+) Sobór powszechny.

Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. zarządził przeprowadzenie studjów nad ostatnim soborem w Rzymie, który został w 1870 roku wskutek wojny niemiecko-francuskiej i zajęcia Rzymu zamknięty. Zarządzenie to uważają za przygotowanie do nowego soboru powszechnego w Rzymie. Sobór ten planowany jest na rok przyszły.

(+) Mróz w całej Europie.

Ze wszystkich stolic państw Europy nadchodzą wiadomości o silnych mrozach panujących na terenach tych państw. I tak w Czechosłowacji panują 25 stopniowe mrozy. W Wiedniu mróz doszedł do 35 stopni, a na Krymie do 20. Również Turcję ogarnęły mrozy. Dunaj i Ren stoją pod lodem. Z Berlina donoszą, że po raz pierwszy od wielu lat zamarzła Mozela. Szereg węższych cieśnin między wyspami duńskimi pokrył lód tak gruby, że kursują po nim samochody.

Z całej Polski.

: Zawody narciarskie w Zakopanem.

We wtorek 5 bm. rozpoczęły się w Zakopanem wielkie zawody narciarskie z udziałem najlepszych zawodników z całej Europy. W pierwszym dniu zawodów odbył się bieg 50 klm. Zwyciężyli w nim Finlandczycy, przed Szwedami i Norwegami, pierwszy Polak przyszedł jako 13. Następnego dnia udało się Polakom lepiej, gdyż w biegu zjazdowym 10 klm. przybył pierwszy polski zawodnik, świetny narciarz Bronisław Czech. Następne biegi i skoki odbędą się do niedzieli 10 bm.

: Katastrofa kolejowa.

W poniedziałek, 5 bm. na stacji kolejowej Krzepice, w poznańskiej dyrekcji

kolejowej, o godzinie 9 z minutami, pociąg pośpieszny najechał na pociąg osobowy. Wskutek katastrofy lokomotywa i dwa wagony pociągu osobowego zostały poważnie uszkodzone. Kilka osób lekko rannych. Ruch pociągów doznał kilkugodzinnej przerwy.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 10. II.

10.15 — Transmisja nabożeństwa z Katedry wileńskiej. 11.30 — Transmisja konkursu skoków z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich w Zakopanem, organizowanych przez Międzynarodowy Związek Narciarski. 11.30 — Sprawozdanie opisowe. 11.45 — Sprawozdanie sportowe z poprzednich dni. 11.55 — Przemówienie prezesa Polskiego Zw. Narciarskiego. 11.58 — Hymn narodowy. 12.00 — Wyniki skoków. 14.00 — Krótkie przemówienia czołowych narciarzy polskich i zagraniczn. 14.30 — Odczyt religijny: Posłannictwo i godność Bogarodzicy. 15.50 — Odczyt rolniczy. 15.10 — Transmisja z Warszawy. 18.00 — Koncert pop. z udziałem klubu mandolinistów. 19.00 — Rozmaitości. 19.20 — Transmisja z Warszawy. 20.00 — Recytacje. 20.30 — Szopka radjowa z Warsz. 22.00 — Transmisja z Warszawy. 22.30 — Transmisja muzyki lekkiej.

Poniedziałek 11. II.

11.56 — Sygnał czasu, komunikaty. 12.10 — Muzyka płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikaty meteor. i rolniczy. 15.45 — Komunikaty P. Z. Z. G Woj. Śl. 16.00 — Muzyka płyt gramof. 17.00 — Pogadanka z działu: Ogrodnik śl. 17.25 — Pogadanka z działu: Radjoamator śląski. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących. 19.45 — Co słychać w Strażactwie. 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Odczyt: „Samuel Zborowski — Juljusza Słowackiego. 20.30 — Koncert wieczorny. 22.00 — Komunikaty lotn., meteor. i PAT. 22.30 — Muzyka lekka.

Wtorek 12. II.

11.56 — Sygnał czasu. 12.10 — Muzyka płyt gramofonowych. 13.00 — Transmisja z Warszawy. 15.45 — Komunikaty Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. 16.00 — Muzyka płyt gramofonowych. 16.15 — Program dla dzieci. 16.45 — Dalszy ciąg muzyki płyt gramofonowych. 17.00 — Odczyt: Argentyna, jako teren polskiego wychodźtwa zamorskiego. 17.25 — Wykład historji polskiej. 17.55 — Koncert pop. z Warszawy. 18.10 — Recytacje z Poznania. 18.30 — Dalszy ciąg koncertu z Warszawy. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Komunikat harcerski. 19.20 — Odczyt: Co każdy obywatel wiedzieć powinien o mapie. 19.50 — Transmisja z opery poznańskiej. Komunikaty meteor. i PAT.

Środa 13. II.

11.56 — Sygnał czasu. 15.45 — Komunikaty Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. 16.00 — Muzyka płyt gramofonowych. 17.00 — Koncert popularny. 17.25 — Odczyt: Typy kobiece z doby pozytywizmu. 17.55 — Koncert popularny. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Pogadanka z działu: Gospodyni śląska. 19.45 — Komunikaty Śl. Oddz. Pol. T-wa Przyrodników. 19.56 Sygnał czasu. 20.00 — Odczyt z cyklu: Szkice z niwy polskiej Śląska. 20.30 — Koncert wieczorny muzyki włoskiej. 21.00 — Transmisja literackiego występu amatorskiego z Warszawy. 21.25 — Dalszy ciąg koncertu. 22.00 — Komunikaty lotn., meteor. i PAT. oraz kom. sportowy. 22.30 — Muzyka lekka.

Czwartek 14. II.

11.56 — Sygnał czasu oraz komunikaty. 12.10 — Odczyt dla młodz. szkolnej: W krainie wiecznej wiosny. 12.35 — Koncert dla młodzieży szkolnej. 15.45 — Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. 16.00 — Muzyka płyt gramofonowych. 16.15 — Audycja dla dzieci. 16.45 — Dalszy ciąg muzyki płyt gramof. 17.00 — Wykład historji Polski. 17.25 — Skrzynka pocztowa. 17.55 — Koncert kameralny. 18.55 — Rozmaitości. 19.10 — Odczyt: Co się stało w Zakopanem. 19.45 — Komunikaty Związku Śl. Kół Śpiewaczych. 19.56 — Transm. z Warszawy. 22.30 — Muzyka lekka.

Piątek 15. II.

Sygnał czasu. 15.45 — Kom. Polsk. Zw Zrz. Gosp. Woj. Śl. 16.00 — Muzyka płyt gramof. 16.45 — Komunikat narciarski. 17.00 — Odczyt: Z terenów misyjnych. 17.25 — „Hołd cieniom Wandy Osterwiny". 17.55 — Koncert popularny. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Odczyt: Co to jest owadoznawstwo i jakie ma znaczenie. 19.45 — Komunikat sportowy. 19.56 — Transmisja z Warszawy. 22.30 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota 16. II.

11.56 — Sygnał czasu. 12.10 — Muzyka płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikaty roln. i meteor. 15.45 — Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. 16.00 — Muzyka płyt gramofonowych. 17.00 — Nauka czytania nut. 17.25 — Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17.55 — Słuchowisko dla dzieci. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Przegląd: Współczesna Anglja. 19.45 — Kom. Woj. Komisji Turystycznej. 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Odczyt: Pamięci Chopina. 20.30 — Transmisja z Warszawy. 22.30 — Muzyka lekka.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OGŁOSZENIE.

Ważne dla posiadaczy kart cyrkulacyjnych.

Wszystkie karty cyrkulacyjne, które do dnia 31 grudnia 1928 nie zostały przedłożone do ostemplowania, straciły swoją ważność i nie upoważniają już nadal do przekroczenia granicy. Wszyscy, którzyby chcieli mieć możność przekroczenia granicy, muszą wnieść nowy wniosek o wydanie karty cyrkulacyjnej.

Mikołów, dnia 31 stycznia 1929 r.

Miejski Urząd Policyjny.
(—) Koj, burmistrz.

UCHWAŁA.

Na rok podatkowy 1929-30 (tj. od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r.) uchwalono pobierać dodatki komunalne do państwowego podatku gruntowego w wysokości 100% i to po myśli art. 3 ustawy z dnia 14 kwietnia 1924 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w brzmieniu ogłoszonem rozp. Wojewody Śląskiego z dnia 8 lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr. 17 poz. 30) łącznie z art. 14 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 505.)

Mikołów, dnia 18 stycznia 1929 r.

Magistrat.
Koj, Besuch, Sodoman, Kopel, Drzazga.

Przychylono się do uchwały Magistratu.

Mikołów, dnia 30 stycznia 1929 r.

Rada miejska.
Wojtynek przew., Fizia protokol., Liszowski L., Moroń, Dziewior.

Przychylono się do uchwały Rady Miejskiej z dnia 30 stycznia 1929 r.

Mikołów, dnia 4 lutego 1929 r.

Magistrat.
Koj, Besuch, Sodoman, Kopel, Drzazga.

Powyższe uchwały Korporacyj Miejskich podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 6 lutego 1929 r.

Magistrat.
(—) Koj, burmistrz

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie.
Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Łączkowski w Katowicach.